

**Wyrok z dnia 13 grudnia 2010 r.**

**III SK 9/10**

**Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie jest właściwy do rozstrzygnięcia sporu o nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej bez wniosku podmiotu uprawnionego na podstawie umowy o dostarczenie (przesył) energii (art. 8 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne, jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie SN:  
Bogusław Cudowski, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2010 r. sprawy z powództwa P.C. Chem GmbH w D. w Niemczech przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki z udziałem zainteresowanego Polskich Sieci Elektroenergetycznych Operator SA w K.J. o wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej, na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 czerwca 2009 r. [...]

- 1) o d d a l i ł skargę kasacyjną;
- 2) zasądził od strony powodowej na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i na rzecz Polskich Sieci Elektroenergetycznych Operatora SA po 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Decyzją z dnia 9 października 2007 r., Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej: pozwany lub Prezes Urzędu) umorzył postępowanie wszczęte na wniosek P.C. Chem GmbH w D. w Niemczech (dalej: powód) o stwierdzenie, że wstrzymanie przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne Operator SA w K.J. (dalej: zainteresowany) dostarczania energii elektrycznej w wymianie międzysystemowej w dniach 13, 14, 17, 18 oraz od 25 do 28 lipca 2006 r. było nieuzasadnione. Prezes Urzędu uznał, że powód nie miał zawartej z zainteresowanym umowy o świadczenie usług przesyło-

wych, wobec tego nie był on stroną postępowania administracyjnego w postępowaniu o rozstrzygnięcie na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.; dalej jako: „Prawo energetyczne” lub „PE”), czy wstrzymanie dostaw energii elektrycznej było nieuzasadnione.

Od powyższej decyzji powód wniósł odwołanie.

Wyrokiem z 25 września 2008 r. Sąd Okręgowy - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie oddalił odwołanie.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację.

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2009 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny przyjął za bezsporne, że powód nabył w ramach przetargów skoordynowanych zorganizowanych przez Biuro Aukcyjne w P. zdolności przesyłowe na połączeniu transgranicznym na granicy polsko - niemieckiej (kierunek od PSE-Operator do Vattenfall Europe Transmission GmbH) oraz na granicy polsko - czeskiej (kierunek od PSE-Operator do CEPS a.s.). Udostępnienie transgranicznych zdolności przesyłowych, następujące na podstawie aukcji skoordynowanych, nie obejmuje dostępu do sieci przesyłowej. Powód miał zawartą umowę przesyłową z operatorem systemu przesyłowego działającym jedynie w Niemczech. Po stronie polskiej powód nie miał zawartej umowy przesyłowej z PSE - Operator SA - polskim operatorem systemu przesyłowego. Umowa taka łączyła natomiast PSE-Operator SA z PCC SA - partnerem handlowym powoda. W dniach 13, 14, 17, 18 oraz od 25 do 28 lipca 2006 r. PSE - Operator SA wstrzymał przesył energii na połączeniach transgranicznych.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu apelacji naruszenia art. 23 ust. 2 pkt 11 Prawa energetycznego w związku z art. 9 rozporządzenia (WE) Nr 1228/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie warunków dostępu do sieci w odniesieniu do transgranicznej wymiany energii elektrycznej (Dz.U. L. 03. 176. 1). Uznał bowiem, że wskazane rozporządzenie, stosownie do jego art. 11, nie powoduje „uszczerbku” dla państw członkowskich do utrzymania lub wprowadzenia środków zawierających bardziej szczegółowe przepisy niż wymienione w tym rozporządzeniu i wytycznych określonych w jego art. 8. Sąd Apelacyjny stwierdził, że w sprawie wszczętej na wniosek powoda pozwany nie uchylił się od rozstrzygnięcia sporu z uwagi na brak swojej jurysdykcji, przeciwnie, jurysdykcję swoją potwierdził i umorzył postępowanie z uwagi na jego bezprzedmiotowość wyini-

kającą z braku po stronie powoda przymiotu strony w postępowaniu w sprawie nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii elektrycznej - art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego. Podobnie Sąd Okręgowy - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie odmówił orzekania, w szczególności z uwagi na zagraniczne pochodzenie powoda.

Sąd drugiej instancji - podzielając stanowisko zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego - stwierdził, że o wstrzymaniu dostarczania energii elektrycznej w rozumieniu art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego może być mowa jedynie w sytuacji, gdy uprzednio zachodził stosunek dostarczania tej energii. Zgodnie zaś z art. 5 ust. 1 Prawa energetycznego dostarczanie energii konkretnemu podmiotowi może nastąpić jedynie na rzecz tego podmiotu, który zawarł umowę sprzedaży energii elektrycznej oraz umowę o świadczenie usług przesyłania, tj. warunkiem niezbędnym dostarczenia energii elektrycznej jest zawarcie umowy o przesył. W braku takiej umowy nie można zarzucać nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania tej energii. Powodowi nie służył przymiot strony w rozumieniu art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego, bo nie miał zawartej z zainteresowanym umowy przesyłowej i w konsekwencji nie miał interesu prawnego (art. 28 k.p.a.), uzasadniającego uzyskanie ochrony prawnej w ramach kompetencji Prezesa Urzędu.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości powód zaskarżył skargą kasacyjną. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucając: 1) błędną wykładnię art. 5 ust. 1 Prawa energetycznego, przez przyjęcie, że „dostarczanie energii” w rozumieniu tego przepisu może zachodzić w wymianie transgranicznej tylko wówczas, gdy podmiot, który nabył uprawnienie do korzystania z usługi transgranicznego przesyłu energii posiada jednocześnie odrębną umowę z operatorem systemu przesyłowego o świadczenie usług przesyłania energii, i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego, przez przyjęcie, że Prezes Urzędu nie był właściwy do rozstrzygnięcia sprawy i miał prawo umorzyć postępowanie prowadzone na skutek wniosku powoda złożonego na podstawie tego ostatniego przepisu; 2) błędną wykładnię art. 23 ust. 2 pkt 11 Prawa energetycznego w związku z art. 9 rozporządzenia (WE) Nr 1228/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie warunków dostępu do sieci w odniesieniu do transgranicznej wymiany energii elektrycznej, „które to przepisy nakazują Prezesowi URE zapewnienie na obszarze Polski przestrzegania obowiązków wynikających z przepisów rozporządzenia”.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy uchylającego jednocześnie w całości decyzję pozwanego z dnia 9 października 2007 r., względnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie; a także o orzeczenie o zwrocie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany Prezes Urzędu wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku, o oddalenie skargi kasacyjnej; w obydwu przypadkach o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Zainteresowany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o: odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania; ewentualnie - w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania - o oddalenie skargi; a także w obydwu przypadkach o zasądzenie od skarżącego na rzecz zainteresowanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając sprawę w granicach podstawy skargi dotyczącej wykładni wskazanych przepisów prawa materialnego należało w pierwszym rzędzie odnieść się do charakteru prawnego określonej tymi przepisami kompetencji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Trzeba mianowicie zwrócić uwagę, że chodzi tu o ustawowo ukształtowany przypadek przekazania na drogę postępowania administracyjnego, do właściwości Prezesa URE właśnie, określonego sporu, który - gdyby nie to ustawowe przekazanie - stanowiłby sprawę cywilną rozpoznawaną przez sądy powszechne na ogólnych zasadach (por. art. 1 i art. 2 § 1 i § 3 k.p.c.). Z powyższego wynika, że do Prezesa URE, do jego właściwości w zakresie stosunków cywilnoprawnych, należy tylko to co zostało mu specjalnie przez ustawę powierzone i że właściwość ta nie powinna być rozszerzana w drodze wykładni. Znamienne z tego punktu widzenia jest sformułowanie przedmiotowej kompetencji Prezesa URE w art. 23 ust. 2 pkt 12 Prawa energetycznego, przez jej dokładne skonkretyzowanie jako „rozstrzygnięcie sporów w zakresie określonym w art. 8 ust.1”.

Patrząc z tego punktu widzenia na art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego trzeba pamiętać, że Prezesowi URE zostały powierzone wyłącznie określone sprawy. Po

pierwsze, sprawy sporne dotyczące odmowy zawarcia określonych w przepisie umów i po drugie, rozstrzygnięcie na wniosek strony „w przypadku nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania paliw gazowych lub energii albo odmowy dostępu do internetowej platformy handlowej”. Tylko w tych sprawach i tylko na wniosek strony, będący konstrukcyjnym warunkiem „otwarcia” drogi administracyjnej, Prezes URE uzyskał kompetencję rozstrzygnięcia sporów ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, *ad casum* - rozstrzygnięcia co do „nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii”.

Nie ma racji autor skargi kasacyjnej, że przepisowi art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego, a w szczególności zawartemu w nim pojęciu strony należy w drodze wykładni nadać znaczenie umożliwiające zainicjowanie postępowania administracyjnego przez podmiot, który wprawdzie nie ma roszczenia bezpośrednio do przedsiębiorstwa, które wstrzymało dostarczanie energii, ale jest żywotnie zainteresowany tym ażeby energia była dostarczona do podmiotu trzeciego, który ma do tego bezpośrednio uprawnienie na podstawie umowy przesyłowej.

Jeżeli - o czym była mowa wyżej - chodzi o problem szczególnej właściwości Prezesa URE do rozstrzygnięcia określonego sporu między stronami określonego stosunku prawnego, to nie jest przekonujące powoływanie się przez autora skargi na to, że inne podmioty nie uzyskują na tej drodze ochrony ich interesów. Jest to bowiem konsekwencja określonego w ustawie modelu, w którym przedstawione zostały granice właściwości postępowania administracyjnego, co nie może być rozumiane - jak twierdzi skarżący - jako pozbawienie ochrony w ogóle.

Analiza logiczno-językowa uzasadnia stanowisko, które w spornej kwestii zajęł Prezes URE w swej decyzji i które potwierdziły Sądy obu instancji. W art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego chodzi o przypadek wstrzymania dostarczania energii przez operatora przesyłu do podmiotu uprawnionego do uzyskania energii. Przedmiot sporu dotyczy stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy. Nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania energii odnosi się do określonej umowy, określonych podmiotów, z których jeden (operator) jest na podstawie umowy zobowiązany, a drugi dysponuje uprawnieniem. Dostarczanie energii na podstawie umowy wynika jednoznacznie z art. 5 ust. 1 Prawa energetycznego, który - jak to zostało ustalone - został zastosowany także w rozpatrywanym przypadku dotyczącym specjalnego systemu transgranicznego przesyłu energii. Stosownie do art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego Prezes URE „wkracza” ze swą kompetencją w spór między stronami

umowy o dostarczenie energii wyłącznie na żądanie zainteresowanej ochroną strony, która powołuje się na wynikające z umowy uprawnienia i na „nieuzasadnione” niewykonanie zobowiązania umownego przez operatora. Takiej legitymacji wszczęcia postępowania administracyjnego, którego przedmiotem jest wykonywanie określonego zobowiązania, nie ma podmiot niebędący „stroną”.

Wykonując kompetencję określoną w art. 23 ust. 2 pkt 12 Prawa energetycznego Prezes URE występuje w tym szczególnym przypadku w pozycji organu rozstrzygającego spór między stronami stosunku zobowiązaniowego i zasadniczo tylko tego stosunku (w jego zakresie podmiotowym) dotyczyć ma rozstrzygnięcie wydawane w trybie art. 8 Prawa energetycznego.

Także drugi zarzut skargi kasacyjnej nie opiera się na przekonującej argumentacji. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcono sporo uwagi wyjaśnieniu stanowiska Sądu, że określony w ustawie system dostarczania energii na podstawie umowy zgodnie z art. 5 Prawa energetycznego odnosi się także do tzw. transgranicznego obrotu energią, że rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1228/2003WE z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie warunków dostępu do sieci w odniesieniu do transgranicznej wymiany energii elektrycznej nie zawiera regulacji, które mogłyby wskazywać na jakąś nieodpowiedniość systemu prawa polskiego w tym zakresie tak w odniesieniu do zobowiązaniowego charakteru stosunków dotyczących dostarczania energii jak i zadań organu regulacyjnego. Powołując w skardze zarzut naruszenia art. 23 ust. 2 pkt 11 Prawa energetycznego i art. 9 powołanego wyżej rozporządzenia autor skargi - podobnie jak w apelacji - nadal nie skonkretyzował postawionego zarzutu. Stosownie do powołanych przepisów do Prezesa URE należy kontrolowanie a także zapewnienie przestrzegania realizacji obowiązków wynikających z przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady. Wykazanie zatem naruszenia przez Prezesa URE obowiązku dotyczącego realizacji przepisów rozporządzenia powinno polegać na skonkretyzowaniu zarzuczonego naruszenia przez wskazanie jakich konkretnie przepisów dotyczy zarzucone zaniechanie. Tego jednak skarga kasacyjna nie określiła.

Z powyższych przyczyn uznając, że skarga kasacyjna nie ma zasadnej podstawy Sąd Najwyższy orzekł stosownie do art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

=====